

Listopad – Cnoty narodowe

„Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”

/Cyprian Kamil Norwid/

- naród chrześcijański
- ojczyzna jest matką
- patriotyzm – moc jednocząca naród
- nacjonalizm przeciwieństwem patriotyzmu
- patriotyzm chrześcijański - praktyczna postawa solidnej troski i pracy dla wspólnego dobra, gotowość życia dla lokalnych społeczności
- prawdziwa miłość do Ojczyzny – wolna od nienawiści, pełna poświęcenia, gotowa do obrony jej wartości i sumiennej pracy, ofiara życia



Czytania:

Ps 137, 5-6

⁵ *Jeruzalem, jeśli zapomnę o tobie,
niech uschnie moja prawica!*

⁶ *Niech język mi przyschnie do podniebienia,
jeśli nie będę pamiętał o tobie,
jeśli nie postawię Jeruzalem
ponad największą moją radość.*

J 15,12 ¹² *To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umilowałem.* ¹³ *Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich..*

Mk 29-33 ²⁹ *Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jest jeden.* ³⁰ *Będiesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą.* ³¹ *Drugie jest to: Będiesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych.* ³² *Rzekł Mu uczony w Piśmie: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznieś powiedział, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego.* ³³ *Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary».*

Mt 12,47-50 ⁴⁷ *Ktoś rzekł do Niego: «Oto Twoja Matka i Twoi bracia stoją na dworze i chcą mówić z Tobą».* ⁴⁸ *Lecz On odpowiedział temu, który Mu to oznajmił: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?»* ⁴⁹ *I wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia.* ⁵⁰ *Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką»*



1915 Obywatele powinni, na ile to możliwe, brać czynny udział w życiu publicznym. Sposoby tego uczestnictwa mogą się różnić zależnie od kraju czy kultury. „Na pochwałę zasługuje postępowanie Tych narodów, w których jak największa część obywateli uczestniczy w sprawach publicznych w warunkach prawdziwej wolności” [Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 31]

2239 Obywatele mają obowiązek przyczyniać się wraz z władzami cywilnymi do dobra społeczeństwa w duchu prawdy, sprawiedliwości, solidarności i wolności. Miłość ojczyzny i służba dla niej wynikają z obowiązku wdzięczności i porządku miłości. Podporządkowania prawowitej władzy i służba na rzecz dobra wspólnego wymagają od obywateli wypełniania ich zadań w życiu wspólnoty politycznej

.Katechizm Kościoła Katolickiego, art. 1915, 2239, Pallottinum, Poznań 1994, s. 444,510.

Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

JAKA RODZINA TAKI NARÓD ...

„Jaka jest rodzina domowa, taka też będzie rodzina ojczysta – Naród. Jeśli rodzina domowa będzie zwarta, to będzie zwarty i Naród; jeśli rodzina domowa będzie rodzić żywych, to i Naród będzie żył; jeśli rodzina domowa uszanuje dziecię, będzie uszanowany w tej Ojczyźnie człowiek. Ale broń Boże, aby rodzina była rozbita, aby mąż i żona już nie byli wierni swym obowiązkom, bo wtedy nie będą wierni i Ojczyźnie, i obowiązkom wobec Ojczyzny. Jeśli nie będą umieli uszanować maleńkiego życia, które się rodzi w komórcie ogniska domowego, nie uszanują i życia obywateli, bo mordować nauczą się już w rodzinie. Naprzód będą mordować swoje dzieci, a potem obywateli. W ten sposób zamiast społeczności życiodajnej będzie się wyrabiać społeczność morderców i Naród będzie samobójczy. Zada śmierć własną swoją ręką – sobie samemu. I skończy się taki Naród, i sprawdzi się to, co o niektórych narodach już dzisiaj mówią słowami Pisma Świętego: Imiona głupich będą wymazane z ziemi żyjących.”



S. WYSZYŃSKI, *Akademicy przed Milenium*. Do męskiej młodzieży akademickiej, Warszawa, kościół Świętego Jakuba, 7 V 1958, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 205

WYCHOWYWANIE CNÓT OBYWATELSKICH I NARODOWYCH

*„Jeśli rodzina katolicka zawsze posiadała wrodzoną niemal zdolność wychowywania cnót obywatelskich i narodowych, to i dziś jej nie zatraciła. Ale współcześnie ta rodzina pielęgnująca zdrowy, wolny od szowinizmu braterski patriotyzm, musi uwrażliwić w szczególny sposób członków swoich na obowiązki wobec Ojczyzny. Że rodzina katolicka nauczyła dzieci Narodu naszego umierać za Ojczyznę – gdy zaszła potrzeba, to dobrze wiemy. **Dziś rodzina katolicka musi nadto nauczyć swe dzieci żyć dla Ojczyzny, dla niej pracować i wszystkimi talentami i zdolnościami swoimi zdobywać lepszą dla niej przyszłość.**”*

S. WYSZYŃSKI, *List Prymasa Polski do Redakcji „Tygodnika Powszechnego”, „Tygodnik Powszechny” R. 8 (1952), nr 46, s. 2*, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 95

MIŁOŚĆ SPOIWEM OJCZYZNY

„To miłość dyktuje i stawia te wymagania, wciąż nowe, tak że to, co dziś jest postulatem miłości, już jutro może się stać postulatem sprawiedliwości. Miłość będzie nas ciągle pobudzać do rozszerzania zakresu sprawiedliwości i pogłębiania jej. Realizacja i postęp sprawiedliwości możliwy jest tylko tam, gdzie bodźcem dla niej jest miłość. Gdyby zabrakło miłości społecznej, to najbardziej konkretna i ustabilizowana sprawiedliwość uschłaby jak drzewo bez wody i stałaby się tylko udręką i torturą.

Sprawiedliwość zawsze musi żyć miłością i miłością się odżywiać.

I Wy również, dzieci Ojczyzny, która ma tak szlachetne i ambitne zamiary, aby rozszerzyć sprawiedliwość, musicie pamiętać, że nie ma sprawiedliwości bez miłości. A Miłością istotną jest Bóg! Z Niego płynie natchnienie dla każdej miłości i dla każdej sprawiedliwości. W Nim szukajcie i Wy natchnienia i pokarmu dla miłości i sprawiedliwości w Ojczyźnie naszej.”

S. WYSZYŃSKI, *U stóp patronki polskiej młodzieży akademickiej. Do młodzieży akademickiej, Jasna Góra, 10 V 1959*, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 247

„Kościół też, Najmilsze Dzieci, wszczepiał w obyczaje narodowe i ojczyste przedziwne cnoty społeczne i usposobienie społeczne, dzięki któremu umiemy się bardziej poświęcać dla innych, aniżeli dla siebie. Umiemy walczyć „za naszą wolność i Waszę”. Cokolwiek powiedzielibyśmy o naszych wadach narodowych – wszak nie jesteśmy bez grzechu – musimy przyznać, że Naród polski odznacza się szczególną szlachetnością i gotowością do obrony ideałów wolności. Wystarczy przypomnieć jeden fragment historyczny: Grunwald. Polska pokazała tam, że umie bronić swoich ideałów. A na Soborze w Konstancji całemu światu ogłosiła, że na wiarę nie nawraca się mieczem, a do Boga idzie się przez miłość, nie przez stal. [...]

Kościół nauczył nas miłości Ojczyzny i wierności dla niej. Świadczy o tym fakt, że zawsze, co najszlachetniejsze w Narodzie, porywało się do jego obrony. Świadczą o tym mężowie stanu w mitrach, czy w togach senatorów. Świadczą o tym powstania, które walczyły o wolność, zawsze w imię ideałów chrześcijańskich. Ostatnie Powstanie Warszawskie walczyło z najeźdźcą pod sztandarami Maryi Jasnogórskiej.”

S. WYSZYŃSKI, *Młodzież polska z holdem Matce Jasnogórskiej, Jasna Góra, 26 VIII 1962*, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 363

MIŁOŚĆ OJCZYZNY SZKOŁĄ PRZEBACZANIA

*„Miłość ku Ojczyźnie uczy patrzeć daleko w przyszłość Ojczyzny i pragnie jej istnienia i pomyślności – nie tylko dziś, ale i w przyszłości. Uczy też przebaczać innym! Szczęśliwi są tacy sąsiedzi, którym **naród, choćby pokrzywdzony, umie przebaczać ich winy wobec niego***

popelnione. *Ma to olbrzymie znaczenie nie tylko dla współzycia sąsiedzkiego, ale także dla umacniania pokoju światowego, międzynarodowego.*

Jeżeli młode pokolenie wychowywane w miłości ku ojczyźnie układa właściwie, w duchu ofiary i poświęcenia, swoje życie osobiste, ma ono w sobie ducha pokoju chrześcijańskiego. I nie trzeba zapewniać nikogo o usposobieniu pokojowym narodu, który jest wychowywany w miłości Boga, ojczyzny, rodziny i bliźnich.”

S. WYSZYŃSKI, *Bezimienny bohater symbolem ofiarnego poświęcenia dla Ojczyzny.* 50. rocznica sprowadzenia zwłok nieznanego żołnierza do Warszawy, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 31 X 1975, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 855

„Człowiek wychowany przez rodzinę wchodzi do życia społecznego, do serca życia narodowego. I tutaj znowu dotykamy problemu wartości wychowania rodzinnego i religijnego. Im człowiek jest lepiej ukształtowany w swojej osobowości przez życie rodzinne i pracę Kościoła, tym spokojniej wchodzi w głębię życia Narodu i tym użyteczniejszy jest dla wspólnoty narodowej.

Ogromne bogactwo tej wspólnoty stanowią dobra odziedziczone, takie jak ziemia czy kultura narodowa. Mówimy o ziemi nie tylko w sensie gleby. Mówimy o ziemi ojczystej, rodzimej, na której pokolenia całe wypracowały to środowisko kulturalne, w którym żyjemy. Ziemia ojczysta to język, mowa, literatura, sztuka, kultura twórcza, kultura obyczajowa, kultura religijna. To jest ziemia. Gdy nam przypomina mądrość Boża: „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1,28), chciejmy pamiętać, że w **sumieniu narodowym doniosłe znaczenie ma nasz stosunek do tych dóbr odziedziczonych przez nas.** Wypracowały je pokolenia całego milenium, pokolenia, które żyły przed nami i „uprawiały” tę ziemię nie tylko w sensie rolniczym, ale w sensie rodzimej i narodowej kultury. Glebę uprawia się bowiem nie tylko przez nawóz, ale przez miłość – przez wielką miłość do ziemi ojczystej i do wszystkiego, co ją stanowi.”

S. WYSZYŃSKI, *Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego.* W uroczystość Objawienia Pańskiego, Warszawa, archikatedra Świętego Jana, 6 I 1981, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 1036

PATRIOTYZM WOLNY OD NIENAWIŚCI

„Prawdziwa miłość do ojczyzny opiera się na głębokim przywiązaniu i umiłowaniu tego co rodzinne, niezależnie od czasu i przestrzeni [...]. **Silą twórczą prawdziwego patriotyzmu jest więc najszlachetniejsza miłość, wolna od nienawiści, bo nienawiść – to siła rozkładowa [...]. Postawa nienawiści niestychanie zubaża własny naród, pozbawiając go możliwości korzystania z dorobku całej rodziny ludzkiej [...]. I choć człowiek stawia wartości ojczyste bardzo wysoko, to jednak wie, że ponad narodami jest Bóg, który jedyny ma prawo do tego aby ustanawiać najwyższe normy moralne niezależnie od poszczególnych narodów. {...}** Stąd chrześcijańska miłość do ojczyzny to nie tylko troska jej najwyższy rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny, ale także o rozwój duchowy i religijny.”

List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie, Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945-1974, Éditions du Dialogue, Paryż 1975 s. 707-708

Śladami nauczania papieskiego

POCALUNEK ZIEMI OJCZYTEJ

„Przybywam do Ojczyzny. Pierwszym słowem, wypowiedzianym w milczeniu i na klęczkach, był pocałunek tej ziemi: ojczystej ziemi. Idąc za wzorem Pawła VI, czynię tak na początku każdej wizyty duszpasterskiej przez cześć dla samego Stwórcy oraz dla synów i córek ziemi, do której przybywam. **Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma jednak dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki – albowiem Ojczyzna jest naszą matką ziemską. Polska jest matką szczególną.** Nielatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej. [...] Pax vobis! Pokój Tobie Polsko! Ojczyzno moja! Pokój Tobie!”



Św. JAN PAWEŁ II, Przemówienie powitalne na lotnisku Okęcie w Warszawie, 16 czerwca 1983 r.

MIŁOŚĆ GOTOWA ODDAĆ ŻYCIE NIE GINIE

„Miłość, która jest gotowa nawet oddać życie, nie ginie. Toteż nic dziwnego, że właśnie w Warszawie - kilkaset metrów stąd, pod Belwederem - rozpoczął się następny akt tego heroicznego dramatu Polaków, do którego ich popychała miłość ojczyzny, mianowicie powstanie listopadowe. Tutaj się ono zaczęło, objęło wprawdzie cały kraj, ale tutaj też się skończyło. Symbolem pozostanie postać generała Sowińskiego - tego weterana walk za Polskę, inwalidy pozbawionego jednej nogi, który na niedalekiej Woli usiłował zagrozić wrogowi wejście do stolicy i tam oddał życie. **„Nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje”** (J 15,13) - powiedział Chrystus. Chrystus sam jest pierwszym wśród tych, którzy dawali życie: za bliźnich, za sprawę, za ojczyznę. Nie brak w naszych dziejach Jego naśladowców.

Jeśli pamiętamy o tej wielkiej daninie krwi, jaką Warszawa tyle razy składała na ołtarzu miłości Ojczyzny, jawi się nam nasza stolica - zwłaszcza w chwilach podniosłych - jako męczeńskie sanktuarium narodu. Męczeńskie sanktuarium narodu - tak nazwał Warszawę Prymas Tysiąclecia. Zauważmy w tym określeniu cały ciężar gatunkowy ewangelicznego świadectwa. Męczennik - męczennik - świadek. Świadek miłości, która jest większa od nienawiści.”

Św. JAN PAWEŁ II, Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej ojca Rafała Chylińskiego, Warszawa, 9 czerwca 1991 r.

KAŻDY Z WAS ZNAJDUJE JAKIEŚ SWOJE WESTERPLATTE

„Przyszłość Polski zależy od was i musi od was zależeć. To jest **nasza Ojczyzna — to jest nasze „być” i nasze „mieć”**. I nic nie może pozbawić nas prawa, ażeby przyszłość tego naszego „być” i „mieć” zależała od nas. Każde pokolenie Polaków, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich dwustu lat, ale i wcześniej, przez całe tysiąclecie, stawalo przed tym samym problemem, można go nazwać problemem pracy nad sobą, i — trzeba powiedzieć — jeżeli nie wszyscy, to w każdym razie bardzo wielu nie uciekało od odpowiedzi na wyzwanie swoich czasów. [...]

*Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje „Westerplatte”. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. **Nie można „zdezertować”. Wreszcie — jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba „utrzymać” i „obronić”, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić — dla siebie i dla innych.**”*

Św. JAN PAWEŁ II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte, Gdańsk – Westerplatte, 12 czerwca 1987 r.*

WYCHOWANIE DO WOLNOŚCI

*„Ta moja pielgrzymka do Ojczyzny - czwarta z kolei - idzie po śladach Dekalogu. [...]. Tak, **trzeba wychowania do wolności, trzeba dojrzałej wolności.** Tylko na takiej może się opierać społeczeństwo, naród, wszystkie dziedziny jego życia, **ale nie można stwarzać fikcji wolności, która rzekomo człowieka wyzwala, a właściwie go zniewala i znieprawia.** Z tego trzeba zrobić rachunek sumienia u progu III Rzeczypospolitej!*

"Oto matka moja i moi bracia".

*Może dlatego mówię tak, jak mówię, ponieważ **to jest moja matka, ta ziemia! To jest moja matka, ta Ojczyzna! To są moi bracia i siostry! I zrozumcie, wy wszyscy, którzy lekkomyślnie podchodzicie do tych spraw, zrozumcie, że te sprawy nie mogą mnie nie obchodzić, nie mogą mnie nie boleć! Was też powinny boleć! Łatwo jest zniszczyć, trudniej odbudować. Zbyt długo niszczone! Trzeba intensywnie odbudowywać! Nie można dalej lekkomyślnie niszczyć!**”*

Św. JAN PAWEŁ II, *Homilia w czasie Mszy św. na lotnisku w Masłowie, 3 czerwca 1991 r.*



MEDYTACJA

NASZE NARODOWE CNOTY

„Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem”.

Pan Jezus doskonale wie, że człowiek potrzebuje miejsca, takiego jednego kąta, nawet małego, gdzie czułby się bezpiecznie, ciepło, jak u siebie. Takie jest pragnienie ludzkiego serca ponieważ takimi nas stworzył.

Dlatego, odpowiadając na to nasze bardzo głębokie ludzkie pragnienie, aby wyrazić tajemnicę nieba, posługuje się obrazem domu, w którym mieszkań jest wiele – jest więc różnorodność, nieskończone bogactwo miejsc i mieszkańców. To jest dom wyjątkowy, bo to jest dom naszego Ojca i jest tylko jeden. Ta jedyność domu mówi o szczególnej wspólnotcie i więzi, jak łączyć będzie wszystkich mieszkańców. Wielość zaś mieszkań nie burzy ani wspólnoty ani nie zrywa więzi.

Odnoszę ten obraz do naszej ziemi, bo można tu zauważyć pewną zdumiewającą analogię: ziemia jako dom, w którym mieszkań jest wiele poprzez różnorodność narodów i kultur osadzonych w swoim miejscu i w określonym czasie. Zmieniające się w czasie pokolenia mieszkańców, dziedziczą to jedno szczególne miejsce na świecie i przechodzą przez nie jakby przez szkołę, w której muszą nauczyć się życia. Ostatecznie gdzieś musimy się przygotować do zamieszkiwania w Ojcowskim Domu w niebie – pośród tej jedności w bogactwie różnorodności.

Wspominam o tym, ponieważ może zrodzić się wątpliwość, czy chrześcijanin potrzebuje ojczyzny i czy powinien być patriotą – czyli tym, który swoją małą ojczyznę kocha. Czy Kościół, który jest z natury katolicki czyli powszechny, nie stoi w sprzeczności z umiłowaniem ziemskiej ojczyzny – tego małego miejsca na ziemi? Nie! Nie ma tu żadnego błędu, żadnej sprzeczności. Tutaj wszystko jest uporządkowane.

Człowiek, aby normalnie żył musi mieć konkret. Miłość musi być konkretna, wiara musi być konkretna, nadzieja musi być konkretna..... ta konkretność jest gwarancją prawdziwości. Chrześcijanin może kochać cały świat i wszystkich ludzi dopiero wtedy, kiedy kochał będzie swoją mamę, tatę, brata i siostrę, potem koleżankę w pracy i męczącego sąsiada zza ściany. Podobnie jest z Ojczyzną. Potrzebujemy Ojczyzny, aby pokochawszy ją kochać ojczyzny innych ludzi i szanować inne narody. Kto nie kocha swojej ojczyzny, nie kocha żadnej innej. Kto nienawidzi inny naród zakłamuje miłość do swoich.

Jedną z wybijających się naszych narodowych cnót jest właśnie patriotyzm. Choć oczywiście znajdują się i tacy, którzy będą polskim patriotyzmem gardzić i mówić, że *patriotyzm w Polsce jest obrzydliwy* albo będą wypowiadać słowa: *Nie oddałabym ci Polsko ani jednej kropli krwi...* (odsylam w tym względzie do książki Ks. Jerzego Szymika *Poezja i Teologia*, str. 193).

Patriotyzm to cnota, która mówi o szczególnej szlachetności serca miłującego wartości wyższe – takie, za które płaci się nawet własną krwią. My nauczyliśmy się tej cnoty, nabyliśmy ją przez cierpienie. I dzisiaj wiemy, że miłość do Ojczyzny kosztuje, że za prawdziwy patriotyzm taką cenę się płaci. Cierpienie stoi ostatecznie na straży każdej prawdziwej cnoty. Ojczyźnie oddaje się wszystko nawet swoje życie. I jest to szkoła. Wielu naszych bohaterów narodowych oddawało swoje życie za Ojczyznę, ponieważ był to swoisty egzamin z życia. Oddając życie za Ojczyznę ziemską, zdawali egzamin, aby wejść do tej Niebieskiej. Zawołanie: *Bóg, Honor, Ojczyzna* co do kolejności następujących po sobie wartości były dokładnie rozważone, przemyślane i świadomie wypowiedane. To były wartości, za które płaciło się najwyższą cenę – oddawało się wszystko. Przypominają się w tym względzie przypowieści o Królestwie Bożym: aby kupić drogocenną perłę, aby zostać właścicielem skarbu ukrytego w roli trzeba oddać wszystko, co się posiada. Patriotyzm w swoim kulminacyjnym momencie prowadzi do odkrycia prawdziwego skarbu i drogocennej perły, dla których warto poświęcić wszystko.

Polski patriotyzm bliski jest tym ewangelicznym słowom, ponieważ prawie zawsze wiąże się z wiarą w Boga: albo od Boga się rozpoczyna albo do Niego ostatecznie prowadzi.

Ks. Jerzy Szymik w książce *Poezja i Teologia* zapisał, że *Decydująca dla Polski i dla patriotyzmu jest ich więź z Kościołem. Ten związek nawraca, oczyszcza i chroni*. Cytuje też R. Ziemkiewicza, który przytoczył wypowiedź Chestertona o Polakach. Ponoć Chesterton napisał, że *zakochał się w Polakach, nie znając ich wcale, ale poznawszy ich wrogów. Albowiem, jak twierdził, ilekroć spotykał człowieka nikczemnego, małego i nienawidzącego wyższych wartości, zawsze wygłaszał on namiętne filipiki przeciwko Polakom i ich odwiecznemu awanturnictwu*.

Dzisiaj wydaje się być podobnie. Wiele złych słów spada na Polaków z powodu ich miłości do Ojczyzny i wierności Bogu. Kto wie, na jaką cenę dzisiaj musimy się przygotowywać.

W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Jedno z tych mieszkań tutaj na ziemi nazywa się Polska. Czy rozważam tą prawdę, że umiłowanie ziemskiej ojczyzny rodzi szacunek wobec innych ziemskich ojczyzn i jest tęsknotą za Ojcowskim Domem w niebie, w którym mieszkań jest wiele?

Ks. Stanisław Kozik OSJ

Kroki indywidualnej pracy duchowej

„Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej”. /S.Wyszyński/

1. Do wolności dojrzeć się wolno... Miłością Ojczyzny zaczyna się oddychać w rodzinie od najmłodszych lat. Niech te słowa Księdza Prymasa będą nam programem szkoły ofiarnego życia dla Ojczyzny. Dziękujemy Bogu w rodzinie ale także biorąc udział we wspólnych publicznych obchodach 100-lat niepodległości naszej Wspólnoty Ojczystej.
2. Powierzajmy Chrystusowi Królowi losy naszej Ojczyzny i starajmy się swoją pracą i aktywną postawą dla „małych ojczyzn” być świadkami chrześcijańskiego patriotyzmu niosącego pokój i miłość.
3. Módlmy się jak najczęściej za naszą Ojczyznę wraz naszymi dziećmi i wnukami...

*Daj nam poczucie siły
i Polskę daj nam żywą,
by słowa się spełniły
nad ziemią tą szczęśliwą.*

*Jest tyle sił w narodzie,
jest tyle mnogo ludzi;
niechże w nie duch twój wstąpi
i śpiące niech pobudzi.*

*Niech się królestwo stanie
nie krzyża, lecz zbawienia.
O daj nam, Jezu Panie,
twą Polskę objawienia.*

/S. WYSPIAŃSKI, Wyzwolenie/

Materiały dodatkowe:

S.WYSZYŃSKI, *JEDNA JEST POLSKA, Wybór z przemówień i kazań*, Wyd. im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „SOLI DEO”, Warszawa 2017.

Chrześcijański kształt patriotyzmu. Dokument Konferencji Episkopatu Polski przygotowany przez Radę ds. Społecznych, 27.04.2017

<https://episkopat.pl/chrzescijanski-ksztalt-patriotyzmu-dokument-konferencji-episkopatu-polski-przygotowany-przez-rade-ds-spolecznych/>

Ks. J. LEWANDOWSKI, *Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, ODISS, Warszawa 1982.

PRYMAS STEFAN WYSZYŃSKI – WYCHOWAWCA NARODU, Zeszyty senackie, Kancelaria Senatu, zeszyt 36/2018.